Jak potoczyło się ich życie? Co robią teraz? - zastanawiamy się czasem, myśląc o wielkich gwiazdach Romy, które niegdyś zachwycały swoją grą. Oto dalszy ciąg dziennikarskiego śledztwa i historie kolejnych Romanistów. Tym razem skupimy sie na tych, którzy w barwach rzymskiego klubu występowali w latach osiemdziesiątych i później.

FRANCO TANCREDI

Tancredi wychował się w klubie Giulianova Calcio. W 1974 trafił do AC Milan, ale był tylko rezerwowym. W 1976 roku odszedł do Rimini Calcio FC, gdzie stał się czołowym bramkarzem Serie B i pobyt w drugiej lidze trwał tylko rok. Latem 1977 Tancredi przeszedł do AS Roma, gdzie ściągnął go szwedzki szkoleniowiec Nils Liedholm. W pierwszej lidze zadebiutował jednak dopiero w sezonie 1978/1979. Rywalizację z Paolo Contim w kolejnym sezonie wygrał głównie dzięki finałowi Pucharu Włoch, w którym Roma zwyciężyła Torino Calcio po serii rzutów karnych. W sezonie 1980/1981 był już pierwszym bramkarzem Giallorossich. Został wicemistrzem kraju, wystąpił w rozgrywkach Pucharu Zdobywców Pucharów i po raz drugi z rzędu zdobył krajowy puchar. W 1983 był jednym z głównych autorów pierwszego od 1942 roku mistrzostwa Włoch. W sezonie 1983/1984 po raz drugi został wicemistrzem kraju, po raz trzeci zdobywcą Coppa Italia oraz dotarł z Romą do finału Pucharu Mistrzów. Wystąpił w finale z Liverpoolem (1:1), ale nie zapobiegł porażce w rzutach karnych nie broniąc żadnego strzału rywali. W 1986 roku z drużyną prowadzoną przez Svena-Görana Erikssona zdobył kolejny w karierze krajowy puchar oraz wicemistrzostwo Włoch. W 1987 roku został trafiony przez kibiców Milanu petardą, stracił przytomność, ale przeżył. W kolejnych latach nie osiągał już sukcesów, a w sezonie 1989/1990 przegrał rywalizację z młodszym o 7 lat Giovannim Cervone. Po sezonie odszedł do Torino Calcio, gdzie nie miał miejsca w składzie i ostatecznie latem 1991 zakończył piłkarską karierę.

Po skończeniu kariery piłkarskiej Tancredi został członkiem sztabu technicznego Romy. Był trenerem bramkarzy Primavery a potem także pierwszej drużyny (do 2004). Potem Fabio Capello ściągnął go do Juventusu, a potem zabrał ze sobą do Realu i reprezentacji Anglii, dla której aktualnie pracuje.

ASTUTILLO MALGIOGLIO

Dorastał w młodzieżowej drużynie Cremonese i Bolonii. Potem trafił do Bresci, z którą zdobył awans do serie A w 1979/80. Grał dla Romy, Interu i Atalanty, w której zakończył karierę z powodu kontuzji.

Jeszcze w czasie trwania jego kariery wyróżnił się pracą z niepełnosprawnymi sportowcami. W końcówce meczu Lazio-Vicenza 3-4 doszło do głośnego epizodu: Malgioglio, który popełnił w tym spotkaniu dwa poważne błędy i przyczynił sie do porażki klubu, zdjął koszulkę, rzucił ją na ziemie i napluł na nią. Wywołało to wybuch gniewu na widowni, a sam piłkarz tłumaczył potem, że jego zachowanie zostało

spowodowane przez wywieszony na trybunach transparent: "Wracaj do swoich potworów". Miała to być aluzja do chorych sportowców, którymi się opiekował, ale istnienie takiego napisu nigdy nie zostało potwierdzone.

Po zakończeniu kariery poświęcił sie pracy z niepełnosprawnymi, specjalizując się w problemach dzieci z problemami ruchowymi. Otworzył nawet dla nich alę do ćwiczeń, ale musiał ją zamknąć w 2006 z powodu problemów finansowych.

W 1995 roku otrzymał nagrodę w pierwszej edycji konkursu "Sportivo piu", która przyznawana jest wielkim osobowościom świata sportu, które wyróżniają się szczególnymi zaletami moralnymi.

ANGELO PERUZZI

Jest wychowankiem AS Romy, ale w seniorskiej drużynie tego klubu, w ciągu czterech sezonów rozegrał tylko szesnaście meczów. W wieku dwudziestu jeden lat przeszedł do Juventusu Turyn, gdzie spędził dziewięć lat. W tym czasie, oprócz licznych osiągnięć zespołowych (m.in. trzy tytuły mistrza kraju, Puchar UEFA, Puchar Mistrzów, Puchar Interkontynentalny i Superpuchar Europy), zdobył wiele wyróżnień indywidualnych, np. dwukrotnie tytuł najlepszego bramkarza Serie A (1997 i 1998). W 1999 roku postanowił wraz ze swoim trenerem Marcello Lippim odejść z Juventusu do Interu Mediolan, a na początku kolejnych rozgrywek trafił do ówczesnego mistrza Włoch Lazio Rzym (7 lat).

Karierę piłkarską zakończył w sezonie 2006/2007, ale jest ciągle w pełni sił. Po powrocie Lippiego do drużyny narodowej dołączył do jego sztabu jako trener bramkarzy.

PAOLO GIOVANNELLI

Został odkryty i wylansowany w Serie A przez Ferruccio Valcareggiego (włoski piłkarz i trener) w sezonie 1978/79. Serca kibiców Romy podbił strzelając bramkę na 2-1 w derbach Rzymu 1979/80. Jego gol (jedyny dla Romy!) zdobyty na pięć minut przed końcem meczu zdecydował o zwycięstwie drużyny.
Jego karierę zahamowała poważna kontuzja, której doznał w 1980/81. W 1983 roku, po zdobyciu scudetto z rzymskim klubem, został sprzedany do Pizy, gdzie grał 4 lata. Karierę zakończył w Cesenie.

Po zawieszeniu piłkarskich butów na kołku wycofał się ze świata calcio. Wrócił do Ceciny, gdzie zajmuje się działalnością handlową.

PAOLO ALBERTO FACCINI

W swojej karierze zakładał koszulki mnóstwa klubów, wśród których były:

Sambenedettese, Perugia, Avellino, Pisa, Roma, Padova e Parma. W Serie A zadebiutował w barwach Romy w meczu przeciw Fiorentinie zakończonym wynikiem 1-1 (12.04.1981). W Romie spędził cztery sezony, rozegrał 14 spotkań i strzelił 3 bramki.
Po zakończeniu kariery został agentem piłkarskim i cieszy sie we Włoszech dużym szacunkiem. Specjalizuje się głównie w holenderskiej piłce nożnej.

CLAUDIO VALIGI

Dorastał w Ternanie, gdzie wypatrzyli go łowcy talentów Serie A w sezonie 1981/82. Trafił do Romy, która o włos wyprzedziła Milan. Młody pomocnik miał okazję pokazać się w barwach rzymskiego klubu już w letniej fazie Pucharu Włoch. Potem nastąpiła seria dobrych występów ligowych. Zagrał w 13 spotkaniach w sezonie 1982-83 i przyczynił się do wygrania scudetto przez Romę. Liedholm nazwał go "spadkobiercą Falcão" ze względu na podobny styl gry obu piłkarzy. Mimo udanego sezonu został sprzedany do Perugii, skąd potem przeniósł sie do Padwy, Messyny, Beneventu.

Obecnie jest trenerem drużyny z Mantui, w której w 1991 roku kończył swoją piłkarską karierę.

HERBERT PROHASKA

Swoją karierę rozpoczynał w Austrii Wiedeń w 1972 roku. W 1980 miał już na koncie czterokrotne mistrzostwo Austrii i trzy Puchary Austrii. W roku tym przeniósł się do Interu, z którym w kolejnym sezonie wygrał Puchar Włoch. Następnie przeniósł się do Romy, z którą wywalczył scudetto. Kolejne lata spędził w Austrii Wiedeń, gdzie grał do 1989 roku.
Niedługo potem został trenerem Austrii Wiedeń, z którą dwukrotnie zdobył mistrzostwo i dwukrotnie Puchar Austrii. Był też selekcjonerem austriackiej kadry, z którą wywalczył awans do MŚ 1998.

W listopadzie 2003 roku, w czasie obchodów 50 urodzin UEFA, otrzymał tytuł "Golden Palyer" od austriackiej federacji piłkarskiej, która uznała go za najlepszego piłkarza kraju w ciągu ostatnich 50 lat. Obecnie pracuje jako komentator sportowy i autor kronik meczowych w austriackiej telewizji ORF.

GIUSEPPE GIANNINI

Zaczynał przygodę z piłką w rzymskiej dzielnicy Tomba di Nerone. Po raz pierwszy koszulkę Romy założył w 1982 roku. Dla tego klubu grał 14 lat i z miłości do niego odrzucił transferowe propozycje z Juventusu, Milanu, Interu i Sampdorii. Ulubieniec presidente Violi szybko zyskał ksywkę Il Principe (Książę) i stał się legendarnym już

kapitanem zespołu. W barwach rzymskiego klubu wystąpił 318 razy i strzelił 49 bramek. Romę opuścił w 1996, na co wpływ miało mieć pogorszenie stosunków z zarządem i, być może, karny przestrzelony w derbach, który spowodował porażkę Romy. Kolejne sezony spędził w Sturmie Graz, Napoli i Lecce, pomagając tej ostatniej drużynie wrócić do Serie A.

Obecnie zajmuje się pracą trenerską. W sezonie 2004-2005 pracował z Foggią w CI, w sezonie 2005-2006 z Sambenedettese. Rezultaty nie były jednak zadowalające. Po rocznej współpracy z Massese, trafił w końcu do Gallipoli Calcio, gdzie wraz z Giovannim Cervone zajmuje się bramkarzami. Pracuje także jako komentator telewizyjny.

ZBIGNEW “ZIBI’” BONIEK

Jest jednym z najwybitniejszych polskich piłkarzy w historii oraz należy do grona stu najlepszych piłkarzy w historii piłki światowej (ranking obejmuje tylko piłkarzy obecnie żyjących). Był nazywany "pięknością nocy" (bello di notte), gdyż najlepsze występy notował w meczach rozgrywanych przy sztucznym oświetleniu.
Karierę zaczynał w młodzieżowej drużynie Zawiszy Bydgoszcz. W 1975 trafił do Widzewa a stamtąd do Juventusu (1982-1985) i Romy (1985-1988). Był pierwszym polskim piłkarzem w Serie A. W Juventusie stworzył w ataku wielkie trio z Platinim i Rossim, wygrywając scudetto, Puchar Włoch, Puchar Mistrzów i Superpuchar Europy. W Romie Dino Violi zakończył wspaniałą karierę, zdobywając kolejny Puchar Włoch.

Próbował kariery trenerskiej. Był nawet selekcjonerem reprezentacji Polsk, ale nie sprawdził się w tej roli. Zaczął współpracę z telewizją jako komentator sportowy. Był ekspertem w włoskim programie "Domenica Sportiva" (Sportowa niedziela) emitowanym w Rai w sezonie 2004-2005. Obecnie mieszka w Rzymie, gdzie prowadzi własną firmę zajmującą się reklamą i prawami do transmisji telewizyjnych. Jest stałym gościem programu "La signora in giallorosso" (Dama w żółci i czerwieni) w T9.

MANUEL GEROLIN

Był zawodnikiem Romy w latach osiemdziesiątych (1985-19891). Zadebiutował w meczu z Atalantą (8.09.1985), który Roma wygrała na wyjeździe 2-1. Prawy obrońca zaliczył w klubie 160 spotkań w podstawowym składzie (w sumie 192 razy wychodził na boisko). Nie strzelał zbyt wielu (9 bramek), ale jego gole zaliczały się do bardzo widowiskowych i ważnych dla Romy (dwa trafienia przeciw Bordeaux!). Zagrał też w 15 meczach Pucharu UEFA (2 bramki). Swoją ostatnią bramkę dla Romy zdobył w meczu 1/8 Pucharu UEFA przeciw Bordeaux, który Roma wygrała 5-0.
Po zakończeniu kariery współpracował z Udinese jako manager piłkarski. Od zeszłego roku jest dyrektorem sportowym Sieny.

SERGIO DOMINI

Pomocnik nazywany ostatnim odkryciem Paolo Mazzy, który wypatrzył go w Friuli i przeniósł do Ferrary. Jego buntowniczy charakter sprawił, że w Ferrarze nie znalazł sobie miejsca i został wypożyczony do amatorskiej drużyny Argentana a potem Rondinella w Serie C2. Wrócił do Ferrary a następnie krążył po całych Włoszech. Wśród jego klubów znalazły się Modena, Genoa, Cessena, Lazio, Udinese i inne. W sezonie 1987/88 trafił do Romy, w której barwach rozegrał 20 spotkań.
Jest nauczycielem techniki piłkarskiej w kobiecej druzynie Terme Cervia. W nowej roli spisuje się bardzo dobrze. Współpracę z nim szczególnie chwali sobie trener drużyny Alex Lucchi.

ROBERTO POLICANO

Debiutował w zespole Latina jako siedemnastolatek. W 1983 trafił do Genoi, gdzie przez 4 lata zaliczył 118 spotkań i 9 bramek. W latach 1987-1989 grał w Romie, w której barwach wystąpił 35 razy, strzelając 5 goli. Zakupiony przez Torino zyskał przydomek Rambo. Przez 3 sezony dla turyńskiego klubu zdobył 18 bramek. Grał dla Napoli przez 5 sezonów, a karierę zakończył w Casarano w 1998 (C1).

Obecnie pracuje jako dziennikarz sportowy w Cartapiu La7 i jest odpowiedzialny za drużynę młodzieżową Thermal Calcio Abano z Abano Terme (Padwa).

STEFANO DESIDERI

Desideri urodził się w Rzymie i rozpoczął piłkarską karierę w AS Roma. Do kadry pierwszego zespołu został włączony już w sezonie 1983/1984, ale nie zadebiutował w Serie A i latem 1984 został na rok wypożyczony do drugoligowej Piacenzy Calcio. W 1985 roku wrócił do Romy i zadebiutował w jej barwach w pierwszej lidze. W sezonie 1985/1986 wystąpił w 7 ligowych spotkaniach będąc rezerwowym dla Zbigniewa Bońka i Giuseppego Gianniniego. Wywalczył wicemistrzostwo Włoch oraz zdobył Puchar Włoch. W sezonie 1986/1987 zagrał już w 25 spotkaniach (5 goli), a już w kolejnym roku był podstawowym zawodnikiem "giallorossich" i zajął z nimi 3. miejsce w lidze. W 1991 dotarł z Romą do finału Pucharu UEFA. W nim rzymianie okazali się gorsi od Interu Mediolan (0:2, 1:0), a Stefano zagrał tylko w drugim spotkaniu.

W 1991 roku Desideri przeszedł do Interu, skąd wypożyczono go do Udinese Calcio, gdzie stał się czołowym zawodnikiem i pomógł w utrzymaniu się w Serie A. W Udinese występował do 1997 roku i wtedy trafił do grającego w Serie C1 AS Livorno Calcio gdzie w 1998 zakończył karierę.

W 2000 roku rozpoczął prace trenerską w Astrea, ale szybko ją porzucił. Obecnie zajmuje się wędkarstwem głębinowym, w którym cieszy się opinią prawdziwego eksperta. Ma na swoim koncie kilka trofeów w tej dziedzinie.

Jorge Luís ANDRADE da Silva

Piłkarską karierę Andrade rozpoczął w zespole Flamengo z Rio de Janeiro. W 1978 roku w wieku 21 lat wyjechał do Wenezueli, ale po dwóch latach powrócił do swojego pierwotnego klubu. W barwach Flamengo zadebiutował w lidze brazylijskiej i przez kolejne lata był podstawowym zawodnikiem zespołu. W 1980 roku został mistrzem Brazylii, a w 1981 roku wygrał Copa Libertadores, a następnie Puchar Interkontynentalny (3:0 z Liverpoolem).

W 1988 roku Andrade wyjechał do Europy i podpisał kontrakt z Romą, gdzie grał wraz ze swoim rodakiem Renato Gaúcho. W Serie A zadebiutował 9 października w zremisowanym 0:0 wyjazdowym meczu z Pescarą. W lidze wystąpił zaledwie 9 razy i dołożył kilka spotkań w Pucharze UEFA, w tym w meczach 1/8 finału z Dynamem Drezno. W 1989 roku Brazylijczyk wrócił do ojczyzny.

Po zakończeniu kariery w wieku 43 lat pracował z młodzieżowymi reprezentacjami Brazylii, a obecnie pracuje jako trener.

FABRIZIO DI MAURO

Di Mauro urodził się w Rzymie, ale piłkarską karierę rozpoczynał w A.C. Arezzo. Spędził w tym klubie cztery sezony, a w 1987 roku trafił do pierwszoligowego US Avellino. 20 września zadebiutował w Serie A w przegranym 1:4 wyjazdowym spotkaniu z Hellas Werona. Latem 1988 Di Mauro zaaprobowała ofertę Romy, w której występował w środku pomocy wraz z Fausto Salsano. Graczem wyjściowej jedenastki został w sezonie 1989/1990. W 1991 zdobył Pucharu Włoch. W tym samym roku dotarł z drużyną "giallorossich" do finału Pucharu UEFA, jednak rzymski klub przegrał w dwumeczu z Interem Mediolan (Di Mauro wystąpił zarówno w przegranym 0:2 meczu, jak i zwycięskim 1:0).

W 1992 roku Di Mauro przeniósł się do Fiorentiny. Tam uzyskał swój najlepszy dorobek bramkowy w karierze (6 goli). Po sezonie został zawodnikiem Lazio Rzym, by po roku wrócić do klubu z Florencji. W sezonie 1995/1996 był piłkarzem drugoligowej Reggiany.

Latem 1996 zakończył piłkarską karierę w wieku 31 lat. W 2001 został dyrektorem sportowym Cisco Roma, którą trenował Ubaldo Righetti. W 2006 roku wrócił do Trigorii i pracował z jej drużyną młodzieżową. Od lipca jest dyrektorem sportowym młodzieżowej drużyny Lupa Frascati.

ALESSANDRO CUCCIARI

Wychowanek Romy zadebiutował w niej w sezonie 1989-1990. Nie udało mu się jednak wywalczyć stałego miejsca z składzie i rozpoczął długą wędrówkę po drużynach Serie B i C1. W 2003 został kupiony przez Sienę, z którą wrócił do gry w Serie A po 13 latach nieobecności. Następnie grał dla Messyny.

W karierze udało mu się czterokrotnie (!) wywalczyć awans do Serie A: z Hellas Verona (1990-91), Lecce (1996-97), Perugią (1997-98) i Sampdorią (2002-2003).

Z profesjonalną piłką rozstał sie w 2006 roku, ale nie był to koniec jego przygody sportowej. W zeszłym roku uczestniczył w Adidas League, występując w drużynie "Antico Tiro a Volo".

STEFANO IMPALLOMENI

Urodzony w Rzymie w 1967 roku pomocnik karierę profesjonalną rozpoczynał w Pescarze, w której barwach rozegrał w sumie (z przerwami) 4 sezony. Do Rzymu trafił w 1989 roku, ale zaliczył w tym sezonie tylko 5 występów. Po dwóch latach w Parmie i roku w Cesenie, wrócił na Olimpico w 1986 (ponownie zagrał 5 spotkań i nie zdobył żadnej bramki). Karierę zakończył młodo, w wieku zaledwie 26 lat, po groźnej kontuzji. "Chciałbym prosić o wybaczenie Stefano Impallomeni. Złamałem mu nogę, a to był wielki talent" - powiedział Costacurta kończąc karierę piłkarską.

Stefano zaczął pracować jako dziennikarz. Najpierw pojawiał się w sportowych programach Rete Oro, a potem był wysłannikiem specjalny Sky. Chętnie uczestniczy w amatorskich turniejach piłkarskich organizowanych w Rzymie.

Autor: kaisa